VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 95)

z dnia 17 kwietnia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 95)

17 kwietnia 2013 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Kalisza (niez.)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek oraz poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych (druki nr 804 i 1129).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hajduk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Waldemar Żurek** członek Krajowej Rady Sądownictwa oraz **Maciej Strączyński** prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska**, **Barbara Orlińska** i **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak** i **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Drodzy państwo, proszę o uwagę, bo wszystko co teraz zrobię jest przemyślane i zgodne z regulaminem, ale od razu państwu powiem, o co chodzi. Zbliżamy się do końca naszych prac i oczywiście w interesie nas wszystkich – całej Komisji – jest to, aby projekt nie miał żadnych przesłanek do zakwestionowania jego konstytucyjności oraz był po prostu dobry. Dlatego też otwieram posiedzenie sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ale nie czytam porządku dziennego.

Chcę państwa poinformować, że przez czas, kiedy się nie widzieliśmy, trwały intensywne prace zarówno Biura Legislacyjnego, jak i Biura Analiz Sejmowych. Poprosiliśmy, jak się okazało, w zasadzie jednego z niewielu ekspertów od ustroju sądów powszechnych, pana dr Czarnego z Krakowa, który przygotował nam bardziej rozbudowane poprawki dotyczące kwestii, jak powołania sędziów, urzędników sądowych i komorników w nowo utworzonych sądach czy spraw w toku. Tego rodzaju propozycje zostały przygotowane przez Biuro Legislacyjne i w tej chwili, drodzy państwo, poddam je po prostu pod rozstrzygnięcie Komisji. Mamy dwie możliwości – jedna, powiedziałbym standardowa, polegająca na tym, że w trakcie drugiego czytania zgłoszone zostały poprawki, my te poprawki rozpatrujemy i następnie przedstawiamy Sejmowi opinię ich dotyczącą i odbywa się trzecie czytanie. Jest też możliwość, która w warunkach Sejmu nie była stosowana albo ja nie pamiętam, żeby była stosowana, mianowicie możliwość wynikającą z art. 47 ust. 3. Pozwolę sobie odczytać państwu ten przepis regulaminu: „3. Poprawione sprawozdanie sporządza się w wyniku ponownego skierowania sprawozdania, o którym mowa w art. 43 ust. 1" – czyli „1. Komisje, do których skierowany został projekt ustawy (uchwały), przedstawiają Sejmowi wspólne sprawozdanie o tym projekcie […]. Do sprawozdania dołącza się opinię […]" – „przez Prezydium Sejmu do komisji, które rozpatrywały projekt. Poprawione sprawozdanie może być również sporządzone na zaakceptowany przez Prezydium Sejmu wniosek komisji, do których projekt został skierowany w trybie ust. 1.". Jak państwo widzicie, mamy tutaj dwa zdania, że o takim, nazwijmy to „drugim czytaniu bis" decyduje Prezydium Sejmu bądź może zdecydować Komisja. Oczywiście rozmawiałem wczoraj i dzisiaj z szefem Kancelarii Sejmu, panem ministrem Czaplą, który przedstawił to rozwiązanie pani marszałek Sejmu. Poinformowała ona, że nie przedłoży Prezydium Sejmu wniosku, aby podjęło decyzję o tzw. drugim czytaniu bis.

W związku z tym mamy dwie możliwości: albo normalnie pracujemy, albo podejmujemy uchwałę o drugim czytaniu bis, co powoduje, że będziemy mogli inkorporować jesz-

cze do ustawy poprawki przygotowane przez Biuro Legislacyjne, ergo przez pana dr Czarnego. Moim zdaniem, to są najlepsze poprawki, od razu wam odpowiadam. Możemy je teraz jeszcze przedstawić, jeżeli państwo będziecie sobie życzyli. To są poprawki, które wynikają z głębokiej analizy sytuacji, tak to określę, i są próbą uniknięcia kłopotów. Czy jest wola, aby te poprawki przedstawić? Myślę, że tak. Czy pani mecenas mogłaby po kolei odczytać poprawki przygotowane przez dr Czarnego? To jest jeszcze, drodzy państwo, przed ogłoszeniem przeze mnie porządku dziennego. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Po konsultacjach z ekspertem, zaproponowaliśmy takie brzmienie art. 10 ustawy: „W sprawach, w których postępowanie wszczęto przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, orzeka: 1) jeżeli do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy właściwe były sądy rejonowe, których wydziały zamiejscowe utworzono na podstawie § 2 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych wydziałów w sądach rejonowych oraz zmiany zarządzenia w sprawie utworzenia wydziałów w sądach rejonowych" (powołanie na Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości) „z wyjątkiem wydziałów zamiejscowych utworzonych na podstawie § 2 pkt 1 lit. c tiret 5, pkt 22 lit. i oraz pkt 23 lit. a tiret 9 tego zarządzenia, sąd właściwy według niniejszej ustawy. 2) w przypadkach innych niż określone w pkt 1 sąd właściwy na podstawie dotychczasowych przepisów.".

Skąd wzięło się to rozwiązanie? W naszym sprawozdaniu art. 10 brzmi w sposób następujący: „1. W sprawach, które wpłynęły do sądów przed dniem wejścia w życie ustawy: 1) jeżeli po wejściu w życie ustawy właściwy jest sąd, który został zniesiony […] i utworzony na nowo". Właściwym przed dniem wejścia w życie ustawy nie mógł być sąd zniesiony, to jest pewien skrót myślowy, którym się posłużyliśmy, ale z literalnego odczytania przepisu niestety wynika, że nie można mówić o wpływie spraw do sądu, który został zniesiony i utworzony na nowo. Na nowo się niczego nie tworzy – albo się tworzy albo nie. W związku z tym zaproponowana modyfikacja przepisu oddaje jego intencję zawartą w sprawozdaniu, natomiast pozbawiona jest wad logicznych, które wymieniłam. Doprecyzowanie pkt 2 też jest czysto logiczne: „w przypadkach innych niż określone […] sąd właściwy". Ust. 2 z art. 10 sprawozdania, który tak naprawdę jest odrębną materią, został przeniesiony do odrębnego artykułu bez jakiejkolwiek zmiany.

Kolejny, nowy artykuł: „Minister Sprawiedliwości do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy dostosuje strukturę wydziałów zamiejscowych sądów rejonowych, w szczególności poprzez ich zniesienie, do przepisów niniejszej ustawy". Pan ekspert wyartykułował tę myśl w swojej opinii z 28 marca, stojąc na stanowisku, że musi istnieć wyraźna podstawa prawna zniesienia wydziałów. Zasugerował takie rozwiązanie.

Kolejny artykuł: „Minister Sprawiedliwości może powołać pełnomocników do podejmowania działań organizacyjnych i administracyjnych związanych z utworzeniem sądów rejonowych". Chodzi o taką możliwość, żeby na dzień wejścia w życie ustawy wszyscy pracownicy stawili się do pracy, była pełna kadra urzędnicza sądów i aby była podstawa do uregulowania ewentualnych kwestii finansowych, które mogły się zrodzić. My nie mamy wiedzy, czy tak faktycznie się stało w związku ze zniesieniem 79 sądów i przekształceniem ich w wydziały zamiejscowe. To jest przepis ostrożnościowy, jego formuła jest otwarta, Minister Sprawiedliwości może powołać pełnomocnika, ale nie musi go powołać.

Kolejny artykuł dotyczy kwestii, o której mówiliśmy…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Proszę o spokój. To są bardzo ważne kwestie.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zgodnie z przepisami zawartymi w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jest określona procedura aby można było powołać organy sądu, w tym zasięgnięcie opinii zebrania sędziów. Wiadomo, że przed dniem wejścia w życie ustawy żadnych sędziów nie będzie, w związku z tym…

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Bo nie będzie sędziów.

Legislator Monika Bies-Olak:

Nie można tej procedury dopełnić. Stąd propozycja powołania po raz pierwszy „prezesów sądów rejonowych, o których mowa" (i tu jest bardzo długie wyliczenie wszystkich 79 sądów, które tworzymy z dniem wejścia w życie ustawy) „dokonuje prezes sądu apelacyjnego spośród sędziów sądu rejonowego albo sądu okręgowego na okres". Tu trzeba byłoby rozstrzygnąć przez Komisję – na jaki? My myśleliśmy o terminie 9 miesięcy, ale jest to termin, co do którego zasadności nie umiemy się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Do czasu wejścia ustawy w całości, rozumiecie? Przepraszam, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak. Nie, na okres 9 miesięcy od dnia powołania. Jest przepis, który stanowi, że powołanie prezesów nastąpiłoby po okresie 30 dni od dnia ogłoszenia ustawy, więc generalnie po wejściu w życie ustawy pierwsi prezesi piastowali swoje stanowisko jeszcze przez 5 miesięcy. Jednak jak mówię, ani my, ani nasz ekspert nie był w stanie powiedzieć, jaki termin byłby właściwy. Przy czym z przepisów ogólnych u.s.p. wynika, że prezesem można być przez dwie kolejne kadencje. W związku z tym mógłby pojawić się problem, że nie ma chętnych do piastowania urzędu prezesa, gdyby uznać okres 9-miesięczny za kadencję. Stąd ust. 2 w tym artykule, który brzmi: „Okres 9 miesięcy" (to jest termin wywoławczy) „o którym mowa w ust. 1 nie stanowi kadencji w rozumieniu art. 26 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych".

Kolejny artykuł dotyczy przenoszenia sędziego bez jego zgody. „1. Minister Sprawiedliwości może w związku ze zmianami w organizacji sądownictwa wprowadzonymi niniejszą ustawą przenieść, w drodze decyzji sędziego wydziału zamiejscowego sądu rejonowego, którego wydziały zamiejscowe utworzono na podstawie" (tu jest powołanie na to samo zarządzenie, które było w poprzedzających artykułach) „z wyjątkiem wydziałów zamiejscowych, które nie były tworzone w związku z reorganizacją z 1 stycznia 2013 r., bez jego zgody do odpowiedniego sądu rejonowego, o którym mowa" (i tu wskazujemy 79 tworzonych sądów) „z pozostawieniem mu pełnego uposażenia". „2. Od decyzji, o której mowa w ust. 1 przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego".

Czym różni się ta propozycja od poprawki zgłoszonej w tym zakresie w drugim czytaniu? Wskazujemy dokładnie, jaka jest podstawa przeniesienia nieprzenoszalnego sędziego. Wykorzystaliśmy tutaj, jak nam się wydaje, art. 180 ust. 5 Konstytucji. Żeby przeniesienie naprawdę stało się możliwe w tym terminie, pozbawiliśmy możliwości wynikającej z przepisów ogólnych o wskazaniu przez sędziego miejsca sprawowania przez niego urzędu, ponieważ ten proces musiałby trwać. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy to, co przed chwilą odczytałam – a taka jest intencja tego przepisu – spowoduje, że faktycznie z dniem wejścia w życie ustawy nastąpi pełna obsada stanowisk sędziowskich. Naszym zdaniem jest duża wątpliwość, ale nie umiemy tego zapisać, ponieważ wskazujemy dokładnie miejsce, skąd dokąd można przenosić bez zgody sędziego. Wiemy ze sprawy, która zawisła przed SN, sygnatura III CZP 3/13, która w dniu 11 kwietnia przekazana została do rozpatrzenia powiększonemu składowi, że były sytuacje w których sędziowie z likwidowanego sądu rejonowego dostawali tzw. awanse poziome do sądu okręgowego. W związku z tym brzmienie tego przepisu, jeżeli państwo rozważalibyście jego przyjęcie, nie odtworzy 100% składu sędziowskiego. I tak będą musieli być powoływani sędziowie na podstawie art. 75 § 1 u.s.p., czyli za zgodą sędziego. W związku z tym procedura będzie trwała. Ile? Biuro Legislacyjne nie ma o tym zdania, ponieważ nie zna praktyki. Państwo musicie wiedzieć, że w ten sposób komentujemy ten przepis.

Kolejny artykuł dotyczy referendarzy: „Referendarze przydzieleni do wydziałów zamiejscowych sądów rejonowych, których wydziały zamiejscowe utworzono na podstawie" (znowu powołanie na zarządzenie) „z wyjątkiem tych wydziałów, które nie były utworzone w związku z reorganizacją z 1 stycznia 2013 r., stają się referendarzami sądowymi przydzielonymi do sądów, które przejmują kompetencje tych wydziałów". Pan ekspert twierdził, że najlepiej sformułować przepis na wzór przepisu 167 § 2 u.s.p.

dotyczącego przenoszenia ławników. Analogicznym sposobem sformułowano przepis kolejnego artykułu, w którym mowa jest o urzędnikach sądowych „wydziałów zamiejscowych sądów rejonowych, których wydziały zamiejscowe utworzono" – znów powołanie na zarządzenie, z wyjątkami – „stają się urzędnikami sądowymi sądów, które przejmują kompetencje tych wydziałów".

Kolejny artykuł dotyczy kuratorów i brzmi następująco: „1. Kuratora zatrudnionego w dniu 31 grudnia 2012 r. w sądach rejonowych, o których mowa w rozporządzeniu z dnia 5 października 2012 r. w sprawie zniesienia niektórych sądów, można przenieść do sądów" (tych 79 tworzonych ustawą) „zachowując dotychczasowe wynagrodzenie. 2. Przeniesienia, o który mowa, dokonuje prezes przełożonego sądu okręgowego, w porozumieniu z prezesem sądu rejonowego w którym kurator ma być zatrudniony". Stosuje się ograniczenia z ustawy o kuratorach (kobiety w ciąży czy wychowujące małe dzieci) dlatego ust. 3 brzmi „3. Przepisy art. 34 ust. 2, 4 i 5 ustawy o kuratorach sądowych stosuje się".

Ostatni jest art. 11, którego modyfikacja w stosunku do sprawozdania jest następująca: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem artykułów" – wyliczę, czego one dotyczą. Od art. 10b do 10e, czyli dotyczących dostosowania przez Ministra Sprawiedliwości struktury sądów do niniejszej ustawy, ewentualnego powołania pełnomocników, powołania po raz pierwszy prezesów sądów rejonowy oraz sędziów.

Na zakończenie chciałam przytoczyć zdanie z opinii eksperta, dlaczego zastosowano przepisy szczególne, a nie proste powołanie na przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, jak zostało zaproponowane w poprawce z drugiego czytania. „Założenie, iż dostosowanie rzeczywistego stanu rzeczy w dziedzinie struktury sądów powszechnych nastąpić ma na zasadach ogólnych, uciążliwości dla niektórych organów państwa, w niektórych sytuacjach uniemożliwia dostosowanie się do nowych regulacji w dniu wejścia ich w życie. Choć ustawodawca nie jest związany zasadami techniki legislacyjnej mającymi rangę rozporządzenia, to jednak sytuację taką traktować należy jako potencjalne naruszenie przez parlament konstytucyjnej dyrektywy zapewnienia sprawności instytucji publicznych oraz w tym konkretnym przypadku zasady współdziałania władz, jest to bowiem utrudnianie działalności organów innych władz".

Na zakończenie, gdybyście państwo rozważali jednak możliwość otwarcia sprawozdania na nowo, to miejmy wszyscy świadomość, że przepisy tworzył ekspert z naszym udziałem, ale w praktyce Ministerstwo Sprawiedliwości musiałoby je ocenić, ponieważ my nie możemy wziąć odpowiedzialności za sprawy merytoryczne, praktyczne, których nie znamy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Tak jest, dziękuję. Drodzy państwo, żebyśmy mieli świadomość, powiem to bardzo wyraźnie, a później udzielę głosu panu posłowi Kozdroniowi, który się zgłaszał. Sytuacja jest następująca, ukształtowana większość oczywiście uchwali tę ustawę i – powiem więcej – oddali wniosek Senatu (bo Platforma ma tam większość) dotyczący odrzucenia ustawy. Jednak powiem jeszcze więcej, że nie ma już szans na odrzucenie ewentualnego weta prezydenta lub gdyby prezydent zdecydował się na prewencyjne skierowanie ustawy do Trybunału przed podpisaniem. Zresztą, co ja wam będę dużo mówił. Sytuacja nie będzie prosta, szczególnie, że jak tu przedstawiła pani mecenas, co do stosowania przepisów ogólnych są pewne wątpliwości.

Do czego sprowadza się moja propozycja? Namawiam na przegłosowanie wniosku w trybie art. 47 ust. 3 regulaminu. Jeżeli złożymy wniosek do Prezydium, a ono nie zgodzi się na drugie czytanie bis, to możemy rozłożyć ręce: „chcieliśmy, żeby było dobrze" i będzie to rozpatrywane pewnie przez Trybunał. Jeżeli Prezydium się zgodzi, to w moim głębokim przekonaniu – pani mecenas jest, jak wiecie ze współpracy, bardzo ostrożna, ale ja też siedziałem nad tymi przepisami wczoraj i dochodzę do wniosku, zwracam się do pana sędziego Strączyńskiego, że one wchodzą głębiej w materię, dużo więcej porządkują. Jak napisał pan prof. Wróbel, gdyby zostawić przepisy ogólne, to mógłby powstać bałagan. Dlatego też apeluję i złożę wniosek, który zaraz będziemy głosowali, aby wystą-

pić do Prezydium Sejmu o zgodę – umownie mówiąc, bo to się nazywa ponownie poprawione sprawozdanie – na drugie czytanie bis, żeby poprawki, które przedstawiła pani mecenas mogły być teraz wprowadzone do tekstu ustawy. Mówię to wszystkim państwu niezwykle otwarcie i szczerze, bo wszyscy wiemy, jakie są kwestie dotyczące tej ustawy. Teraz głos ma pan przewodniczący Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący, mam poważne wątpliwości co do konstytucyjności tych poprawek. Przede wszystkim moja wątpliwość rodzi się z tego powodu, że mamy do czynienia z nowością normatywną. Dzisiaj po prostu mamy określony projekt ustawy i zaczynamy go obudowywać na nowo kolejnymi rozwiązaniami. W związku z tym uważam, że jesteśmy po drugim czytaniu i dlatego niemożliwe jest wprowadzanie w tej chwili pewnych nowości w postaci drugiego czytania bis itd. Pan doskonale wie, o co tutaj chodzi.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dlatego powiedziałem szczerze.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dlatego pan mówi szczerze, a ja mówię szczerze, że jest to projekt, który narusza procedurę ustawodawczą. Chciałbym, żebyśmy przystąpili do głosowania.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dobrze. A poseł Kropiwnicki jeszcze, czy już nie? Dobrze. Drodzy państwo, jeszcze raz przeczytam art. 47 ust. 3. Krótko mówiąc, będziemy teraz głosowali nad następującą rzeczą – wystąpienie z wnioskiem Komisji do Prezydium Sejmu o zgodę na drugie czytanie bis. Pani mecenas, tak mogę?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale nie możemy tego robić.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Możemy, jest przepis.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale art. 47 ust. 3 wyraźnie mówi, że jeżeli Prezydium to skieruje. Komisja nie ma takiej inicjatywy.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

A druga część – przeczytaj drugie zdanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

„[..] do których projekt został skierowany”.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Drugie zdanie przeczytaj.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ust. 4?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Nie. Ust. 3, drugie zdanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

„Poprawione sprawozdanie może być również sporządzone na zaakceptowany przez Prezydium wniosek Komisji, do których projekt został skierowany”.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Tak? Trzeba do końca czytać, panie pośle, przepraszam. Krótko mówiąc, moi drodzy, mój wniosek jest taki, żeby wystąpić do Prezydium Sejmu, jak pan Kropiwnicki teraz odczytał, na podstawie drugiego zdania ust. 3 o zgodę na drugie czytanie bis. Pani mecenas, tak to trzeba formułować?

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo przepraszam. Jak najbardziej formalnie tak, natomiast mam ogromną prośbę. Jak pan poseł powiedział, jestem ostrożna. Czy przed podjęciem przez Komisję decyzji nie można by wysłuchać krytyki rządu i krytyki wnioskodawców, bo to są praktycy?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dobrze. Bardzo proszę, ja zawsze dopuszczam. Bardzo proszę, to może w tej kolejności…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Poczekaj, ale nie udzielałem głosu. Już swoje chyba powiedziałeś? To mów.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Nie, chodzi o taką rzecz, że są członkowie Komisji, którzy uczestniczą jednocześnie w pracach innej komisji. W związku z tym chodzi o to, że najpierw wniosek przegłosujmy, a potem będziemy dyskutować.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Ale jak przegłosujemy, to o czym dyskutować? Głosujemy, dobrze. *Vox populi, vox lideri*. Głos ludu głosem przewodniczącego. Zgodzisz się?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dobrze. Moi drodzy, jeszcze raz powtórzę. Głosujemy na podstawie art. 47 ust. 3 nad wnioskiem Komisji do Prezydium Sejmu o zgodę na drugie czytanie bis. Głosowanie „za" jest za wnioskiem, głosowanie „przeciw" jest za tym, żebyśmy w normalnym trybie rozpatrzyli poprawki złożone w drugim czytaniu i po prostu wydali opinię, jak to zawsze robiliśmy. Czy jest jasność?

Kto z pań i panów posłów jest za moim wnioskiem dotyczącym drugiego czytania bis? Proszę o podniesienie ręki do góry. (10) Proszę opuścić. Kto jest przeciwny? O… (11) Dobrze, kto się wstrzymał? (0)

Moi drodzy, krótko mówiąc mój wniosek upadł.

W związku z tym ogłaszam, że posiedzenie Komisji zgodnie z doręczonym państwu porządkiem dziennym ma tytuł – rozpatrzenie wniosku oraz poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądowych sądów powszechnych (druki nr 804 i 1129). Proszę o spokój. Przystępujemy do standardowej, że tak powiem pracy.

Mamy wniosek klubu Platformy Obywatelskiej – wniosek wycofany. Tak, Jurek? Nie, mam pismo, że wniosek o odrzucenie obywatelskiego projektu ustawy jest wycofany. To jest konsekwencja tego, ale dobrze, niech będzie.

Mamy wniosek Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Drodzy moi, proszę o spokój. Mamy pierwszą poprawkę Klubu Poselskiego SLD w pkt 1. Jest to poprawka czysto językowa. Proszę o spokój. Ja ją zgłosiłem, ale oczywiście przygotowały to panie legislatorki z Biura Legislacyjnego, także proszę o akceptację. Proszę o spokój. Weź powiedź w sali obok, żeby tak nie krzyczeli. Słuchajcie, nad głową ktoś mi krzyczał. Dobrze.

Czy w sprawie poprawki pierwszej są jakieś opinie? Ona jest techniczno-legislacyjna, językowa – poprawka Biura Legislacyjnego. Słucham? Nie ma nikogo? Dobrze. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dla poprawki nr 1? Proszę o podniesienie ręki do góry. (11) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (4)

Opinia pozytywna.

Druga poprawka również zgłoszona jest przeze mnie, jeszcze jako Klub Poselski SLD, także zaproponowana przez Biuro Legislacyjne, aby wyraz „Słupia" zastąpić wyrazami „Słupia (Konecka)". Słucham? Pani mecenas, proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Taka jest po prostu nazwa.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dobrze. Czy co do poprawki nr 2 są uwagi? Nie ma uwag, dobra. Słuchajcie, głosujemy. Kto jest za poprawką drugą? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3)

Poprawka nr 2 – pozytywna opinia.

Poprawka nr 3, drodzy państwo, to również jest poprawka zaproponowana przez Biuro Legislacyjne, dotycząca daty wejścia w życie. Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

W brzmieniu sprawozdania jest taki przepis: „Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy sądy powszechne istniejące w dniu 31 grudnia stają się sądami powszechnymi w rozumieniu ustawy", ale chodzi o sądy zlikwidowane z dniem 1 stycznia i to jest błąd logiczny. Nie można takim przepisem reaktywować tych 79 sądów, więc data jest zbędna i myląca, a było to zawarte w ekspertyzie pana dr Czarnego.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Wycofuje pan tę poprawkę?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dziękuję bardzo. Nie wycofuję, to tamten przepis był nielogiczny, a poprawka jest logiczna. Ach, co ja mam z tym Jurkiem. Dobrze. Głosujemy nad poprawką nr 3. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią? Proszę o podniesienie ręki do góry. (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (11)

Czyli poprawka przeszła.

Poprawka nr 4 również moja, Klubu Poselskiego SLD. Teraz jestem *independent*, czyli niezależny, a wtedy jeszcze byłem jako SLD.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Poza strukturą się mówi, a nie niezależny.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Słuchajcie. Proszę o spokój. Poprawka również przygotowana przez Biuro Legislacyjne.

Poseł Andrzej Dera (SP):

To PSL. Już myślałem, że pan przewodniczący przeszedł.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Panie pośle Dera, proszę o spokój. Drodzy państwo, poprawka nr 4 to poprawka pana posła Zgorzelskiego, Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ma ona 6 ustępów, jak rozumiem przygotowana przy współudziale pana sędziego Strączyńskiego jako przedstawiciela komitetu obywatelskiego. Dobrze, czy co do tej poprawki ktoś chciałbym z państwa zabrać głos? Pani mecenas, proszę. Proszę o spokój.

Legislator Maria Iwaszkiewicz:

Poprawka dotyczą art. 11 jest obarczona wadą legislacyjną, ponieważ odnosi się do artykułu, który w sprawozdaniu dotyczy wejścia w życie ustawy. Ten przepis powinien pozostać oddzielny i niezależny, przepisy przejściowe powinny być umieszczone w odrębnym artykule. Wnioskodawcy niestety skomasowali to w jednym przepisie. Mamy pewien problem, dlatego, że jako Biuro nie dopuszczamy modyfikowania poprawek z drugiego czytania. Gdyby Komisja przyjęła tę poprawkę, należałoby stosownej zmiany dokonać w Senacie.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Siłą rzeczy, to proszę o tym pamiętać. Wy tam macie przecież senatorkę, Piotrek, to ona zgłosi, albo panowie senatorowie z PiS zgłoszą. Dobra. Tak, pani mecenas?

Legislator Monika Bies-Olak:

W wystąpieniu prezentującym poprawki zaproponowane przez eksperta odnosiłam się, dlaczego tamte, a nie te. Wszystkie uwagi pozostają aktualne.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Wiem, pani mecenas. Mogę tylko powiedzieć, że również uważałem, iż poprawki przygotowane przez panie i eksperta, a przedyskutowane ze mną są lepsze. Jednak stało się tak, wynik głosowania jest niekwestionowalny. Drodzy państwo, po informacjach Biura Legislacyjnego przystępujemy do głosowania nad poprawką. Tak? Pan minister Hajduk, proszę bardzo. Co dzisiaj jest tu taki hałas? Drodzy moi, bardzo proszę pana posła Derę. Panie pośle Dera, bo przeniosę pana do komisji edukacji, gdzie podobno wszyscy krzyczą.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Czy ja krzyczę?

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

A kto? Proszę o spokój. Pani poseł Krajewska, czy może pani poczekać dwie minuty, aż skończymy głosowanie?

Głos z sali:

Wrażliwość przewodniczącego po odejściu wzrosła.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dobrze, proszę o zabranie głosu pana ministra Hajduka.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Hajduk:

Szanowny panie przewodniczący, drodzy państwo, chciałem tutaj przedstawić właściwie tylko jedną uwagę. Odnoszę wrażenie, że poprawka zgłoszona do projektu nie rozwiązuje głównego problemu, jakim jest powołanie organu sądu, a w szczególności powołanie prezesa. Pozornie w ust. 6 istnieje kompetencja prezesa sądu apelacyjnego do powołania prezesa sądu rejonowego, ale proszę spojrzeć, że zakreślono tutaj prezesowi sądu apelacyjnego termin bodajże 3 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy. Zresztą to nie ma znaczenia, czy 3 czy 6 miesięcy. Mianowicie, proszę państwa, pkt 4 odnosi się do trybu powołania prezesów sądów rejonowych. Prezesa powołuje prezes sądu apelacyjnego po wysłuchania zebrania sędziów danego sądu. Sądy powstaną dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy, a nie ogłoszenia, czyli po upływie 6 miesięcy według tej poprawki. Dopiero wtedy ukonstytuuje się zebranie sędziów, które będzie mogło zaopiniować kandydaturę prezesa, więc prezes sądu apelacyjnego nie może przed tym terminem dokonać powołania prezesa sądu rejonowego, gdyż nie będzie miał go kto zaopiniować w rozumieniu ust. 4 poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Kalisz (niez.):

Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy? Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 4. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywną opinią dotyczącą poprawki nr 4? Proszę o podniesienie ręki do góry. (11) Kto jest przeciwny pozytywnej opinii? (10) Kto się wstrzymał? (0)

Jest pozytywna opinia co do poprawki nr 4, tym samym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek.

Posłem sprawozdawcą naszej Komisji był pan poseł Piotr Zgorzelski. Czy wyraża pan zgodę być dalej sprawozdawcą? Czy nie ma sprzeciwu co do pełnienia funkcji sprawozdawcy przez pana posła Zgorzelskiego? Nie ma. Opinia chyba do jutra, bo trzecie czytanie będzie w piątek, opinia MSZ do czwartku, do godz. 16.00. Jak wiecie, prowadzę ciągle negocjacje z Prezydium w sprawie ustawy, więc niewykluczone, że głosowanie – mówię bez pewności – może się odbyć już w piątek na najbliższym posiedzeniu. Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.